

STANOWISKO WS. ZAŁOŻEŃ DO PROJEKTU USTAWY O UMOWIE FRANCZYZY

KLUCZOWE TEZY:

1. Uważamy, że samą intencję wprowadzenia do polskiego porządku prawnego szczególnych regulacji dot. umowy franczyzy, z uwagi na wysoki poziom upowszechnienia tego rodzaju relacji w praktyce gospodarczej, uznać można za sensowną. Doceniamy również otwartość Ministerstwa Sprawiedliwości na dialog w tym zakresie – dotychczasowy przebieg prac legislacyjnych oceniamy pozytywnie z uwagi na wielokrotne angażowanie środowisk biznesowych w jego toku.
2. Niezależnie od powyższego, do przedstawionych założeń projektu ustawy mamy szereg uwag, których uwzględnienie w naszym przekonaniu przyczyni się do większej proporcjonalności i adekwatności proponowanych rozwiązań.
3. Błędne w naszym przekonaniu jest już samo podstawowe założenie, tzn. propozycja uchwalenia osobnej ustawy regulującej umowę franczyzy. Umowa franczyzy jest stosunkiem prawnym powszechnym w polskim systemie prawnym i obecnie funkcjonuje w obrocie jako jedna z umów nienazwanych. Naturalnym miejscem jej regulacji i wprowadzenia do systemu prawnego jako umowy nazwanej jest więc niewątpliwie Kodeks cywilny.
4. Apelujemy o przerehabilitację przepisów związanych z występowaniem dokumentu informacyjnego w stosunku franczyzowym refleksję, czy postulowane przez projektodawcę rozwiązania nie ograniczają w sposób niewspółmierny możliwości działania oraz funkcjonowania przedsiębiorców.
5. Nadmierna komplikacja części z proponowanych rozwiązań oraz osłabienie dyspozytywności regulowanego stosunku prawnego może w sposób znaczący ograniczyć popularność zawierania umów franczyzowych. Dlatego też, jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców apelujemy o gruntowne przemodelowanie założeń projektu ustawy i dalsze konsultacje.

UWAGI OGÓLNE

Umowa franczyzy staje się coraz popularniejszym stosunkiem cywilnoprawnym występującym w obrocie gospodarczym. Konsumenci na co dzień spotykają się z podmiotami działającymi w ramach tej konstrukcji, a przedsiębiorcy coraz częściej wybierają tę formę działalności jako podstawę podejmowanej przez nich działalności gospodarczej. Dlatego z uznaniem przyjmujemy założenie projektodawców, aby uregulować kwestie związane z tym stosunkiem cywilnoprawnym, tak by umowa franczyzy stała się umową nazwaną i nie podlegała wyłącznie ogólnym przepisom prawa cywilnego czy prawa publicznego gospodarczego. Idea działań projektodawcy jest jak najbardziej słuszna – przy coraz większej popularności tego rodzaju umowy zasadnym jest stworzenie konstrukcji prawnych dedykowanych tejże umowie. Niektórzy założenia są w naszej ocenie niedostatecznie realizują cel regulacji i żywimy nadzieję, że w dalszych pracach uwagi co do nich zostaną stosownie uwzględnione.

Głównym mankamentem natury ogólnej jest *de facto* baza całego założenia, a więc uchwalenie osobnej ustawy regulującej umowę franczyzy. Umowa franczyzy jest stosunkiem prawnym powszechnym w polskim systemie prawnym i obecnie funkcjonuje w obrocie jako jedna z umów nienazwanych. Naturalnym miejscem jej regulacji i wprowadzenia do systemu prawnego jako umowy nazwanej jest więc niewątpliwie Kodeks cywilny. Rozwiązanie to będzie korzystne dla uczestników rynku oraz spełni postulat uniwersalności przepisów. Również ze względu na znaczenie jakie ma franczyza w obecnych stosunkach gospodarczych umieszczenie przepisów dotyczących tej umowy w najistotniejszym akcie prawnym właściwym dla prawa cywilnego wydaje się zasadne. Przechodząc do systematyki Kodeksu ze względu na uniwersalny charakter franczyzy, sprawiający, że może być ona realizowana zarówno w

modelu dystrybucyjnym jak i modelu usługowym zasadnym wydaje się, aby była ona po Tytule XXII albo XXIII.

Umowa franczyzy jako powszechna instytucja prawa cywilnego, w szczególności w przypadku zawarcia przepisów jej dotyczących w Kodeksie cywilnym, powinna być oparta o rozwiązania utrzymane w spójności z przyjętą w Kodeksie Cywilnym nomenklaturą i stylistyką. Obecny projekt nie spełnia tego warunku.

Ponadto, poniższy projekt w sposób szczególny ogranicza tutaj podstawową zasadę stosunków cywilnoprawnych jaką jest swoboda umów. Proponowane postanowienia powinny zatem regulować wyłącznie kwestie podstawowe lub budzące największe emocje stron stosunków franczyzy, natomiast szczegóły stosunku cywilnoprawnego powinno zostawić się w sposób jak najszerszy jego stronom – właśnie w ramach swobody kontraktowania.

Poważne wątpliwości budzi imperatywny charakter przepisów projektu na podobieństwo regulacji zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami (B2C) – umowa franczyzy jest wszak umową dwustronnie profesjonalną.

Mając powyższe na uwadze, apelujemy do projektodawców o rozważenie powyższych ogólnych kwestii oraz pragniemy zwrócić uwagę i odnieść się do poniższych szczegółowych rozwiązań szczegółowych.

DEFINICJE LEGALNE

Pozytywnie należy ocenić fakt wprowadzenia pojęć francyzobiorcy i francyzodawcy w znaczeniu powszechnie zrozumiałym. Jest to podstawa dla prawidłowego określenia stron stosunku prawnego franczyzy. Jednakże projekt nie zawiera definicji pojęcia „system franczyzy”. Pojęcie to jest szeroko używane zarówno w biznesie jak i w języku prawniczym, w którym opisywane są stosunki prawne franczyzy. Jego regulacja na poziomie ustawowym wprowadzałaby zatem to pojęcie do języka prawnego oraz wprowadzała uniwersalne znaczenie tego terminu, które wykluczyłoby ewentualne wątpliwości interpretacyjne, właściwe dla pojęć języka prawniczego. Ponadto, dookreślenie pojęcia „system franczyzy” zdecydowanie ułatwiłoby interpretację poszczególnych proponowanych rozwiązań – np. dotyczących zakazu konkurencji, gdzie w pkt 11) stwierdzono, że: „ Zakaz konkurencji może obejmować wyłącznie zobowiązanie francyzobiorcy do nietworzenia konkurencyjnego **systemu francyzowego** przez okres nie dłuższy niż rok od dnia rozwiązania umowy franczyzy”.

W projekcie zawarto natomiast definicję legalną pojęcia „umowy franczyzy”. O ile bezspornym jest, że taka definicja musi się znaleźć w projekcie, tak jej treść zupełnie pomija istotę instytucji franczyzy. Franczyzy handlowe czy usługowe opierają się często na prostych i jawnych koncepcjach biznesowych, co nie wyklucza, że niektóre ich elementy mogą być niejawne. Jednak istotą tego stosunku prawnego jest marka i renoma, a więc określony rodzaj doświadczenia partnera biznesowego i klienta. Bardzo dużą rolę we franczyzie stanowią więc prawa własności intelektualnej (renoma marki, jej patenty, nazwa, znak towarowy, know-how, metodologia).

DOKUMENT INFORMACYJNY

Propozycje dotyczące dokumentu informacyjnego budzą największe wątpliwości. Bez wątpienia są one wzorowane na ustawie dnia 20 maja 2021r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym. Po raz kolejny jednak skopiowano rozwiązania prawne przyjęte dla modelu B2C do umowy franczyzy, gdzie oba podmioty są profesjonalnymi uczestnikami rynku. Co więcej, proponowane rozwiązania doprowadzą do tego, że dokument informacyjny będzie powtórzeniem istotnych elementów treści umowy franczyzy i zbiorem spekulacji przychodów i kosztów tego przedsięwzięcia biznesowego. Co więcej, dokument informacyjny ma również zawierać wzór konkretnej umowy, która ma być zawarta. Postulujemy, aby dokument informacyjny zawierał wyłącznie informacje dotyczące francyzodawcy i systemu franczyzy oraz służył wyłącznie do zorientowania się w pozycji rynkowej sieci i francyzodawcy.

Przechodząc do szczegółów niniejszego aspektu, kontrowersje może budzić 14-dniowy termin zawarty w ust. 1. Należy pamiętać, że w znacznej ilości przypadków franczyzobiorca dopiero rozpoczyna swoją działalność gospodarczą. Czas na zapoznanie się z dokumentem informacyjnym powinien zostać zatem wydłużony do 30 dni, aby przedsiębiorca rozpoczynający swoją działalność miał realną możliwość podjęcia decyzji w oparciu o dany model biznesowy.

Projekt nie precyzuje jaki ma być zakres opisu działalności gospodarczej franczyzodawcy. Zestawiając to ze skutkami udzielenia w dokumencie informacyjnym informacji niepełnych lub nierzetelnych wprowadzanie tak nieprecyzyjnie skonstruowanego wymogu jest prowokowaniem sporów i konfliktów, co nie powinno być ani efektem, ani tym bardziej celem regulacji prawnej. Dodatkowo jest to kolejny dodatkowy czynnik ryzyka u przedsiębiorcy, który jest wywoływany przez poszczególne przepisy prawne. Oczywiście jest, że ryzyko jest wpisane w prowadzenie działalności gospodarczej, ale zestawienie tak niekonkretnych przepisów z dotkliwymi sankcjami spowoduje, iż ryzykiem dla przedsiębiorcy-franczyzodawcy nie będzie samo prowadzenie działalności w ramach stosunków franczyzowych ale samo podpisanie umowy czy nawet przesłanie dokumentu informacyjnego do potencjalnego partnera biznesowego.

Dodatkowo, dokument informacyjny ma zawierać „informację o szacunkowej wartości wydatków lub nakładów niezbędnych do poniesienia przez franczyzobiorcę w celu wykonywania działalności” co w przypadku franczyz długoterminowych jest nie do zrealizowania. Zresztą patrząc na to z innej perspektywy - ogólna sytuacja gospodarcza oraz polityczna zarówno w skali mikro jak i makro każe rewidować pewne plany ekonomiczne w przestrzeni kilku miesięcy, zatem gdzie jest miejsce do przewidywać co do szacunkowej wartości wydatków lub nakładów za 5 czy 10 lat? W naszej opinii ten postulat nie odpowiada obecnej sytuacji rynkowej.

Finalnie, projekt w kilku miejscach odnosi się do „tajemnicy przedsiębiorstwa franczyzodawcy”. Jednakże, w relacji franczyzodawca-franczyzobiorca nie funkcjonuje pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa franczyzobiorcy. Jak wskazuje dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 roku w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem (Dz.U.UE.L.2016.157.1 z dnia 2016.06.15) oraz wdrażająca tę dyrektywę ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, wszystkie informacje, którymi franczyzobiorca dysponuje, i które mogłyby być zakwalifikowane jako stanowiące tzw. tajemnicę przedsiębiorstwa stanowią własność franczyzodawcy.

SKUTKI UDZIELENIA INFORMACJI NIEPEŁNYCH LUB NIERZETELNYCH W DOKUMENCIE INFORMACYJNYM

Jak już wcześniej wspomniano w projekcie zawarto skutki, które projektodawca wiąże z udzieleniem w dokumencie informacyjnym informacji niepełnych lub nierzetelnych (ust. 3, ust. 4 i ust. 5). Biorąc jednak pod uwagę powyższe zastrzeżenia co do części składowych dokumentu informacyjnego nie sposób ocenić ich pozytywnie. W zestawieniu z koncepcją dokumentu informacyjnego mogą wpłynąć destrukcyjnie na funkcjonowanie umów franczyzowych. Przede wszystkim, po raz kolejny, projektodawca wziął sobie za wzór regulacje przyjęte w obrocie konsumenckim, zupełnie ignorując fakt, że umowa franczyzy jest umową obustronnie profesjonalną. Projektodawca powinien zatem zastanowić się na przyjętych rozwiązaniach, a w szczególności ust. 3, gdzie stwierdza, że: „postanowienia umowy kształtujące prawa i obowiązki franczyzobiorcy w sposób mniej korzystny niż w dokumencie informacyjnym nie wiążą go. W ich miejsce wchodzi właściwe postanowienia z dokumentu informacyjnego.”. Trudno znaleźć racjonalne wytłumaczenie dla związania stron umowy franczyzy np. informacjami szacunkowymi czy prognozami. Zupełnie nie do wytłumaczenia jest również umieszczenie tak imperatywnego przepisu w kontekście całej dziedziny prawa cywilnego, szczególnie w zakresie stosunków między dwoma profesjonalnymi podmiotami. Projektodawca jakby zupełnie zapomina o instytucji negocjacji, tworząc nieznaną prawu cywilnemu „zabezpieczenia” pomijając chociażby tak znaną koncepcję jak wady oświadczenia woli.

Podsumowując, projektodawca powinien w naszym przekonaniu zdecydowanie przereklamować wszystkie przepisy związane z występowaniem dokumentu informacyjnego w stosunku franczyzowym oraz zastanowić się, czy postulowane przez niego rozwiązania nie ograniczają w sposób niewspółmierny możliwości działania oraz funkcjonowania przedsiębiorców.

OBNIŻENIE WYNAGRODZENIA Z POWODU OKOLICZNOŚCI ZA KTÓRE FRANCZYZOBIORCA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI

Postulowane rozwiązanie kopiuje treść art. 700 KC, odnoszącego się do umowy dzierżawy. Pomimo tego, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo uważają art. 700 KC za dyspozytywny, uważamy, że zmniejszenie wynagrodzenia franczyzodawcy oprócz drogi powództwa lub zarzutu uprawnionego powinno mieć możliwość uregulowania również w umowie franczyzy bądź zostać wpisane we wzorce umowy jako prawo do zmniejszenia wraz z określeniem mechanizmu zmniejszenia odpowiedniego dla danej sytuacji między podmiotami stosunku prawnego oraz indywidualnych okoliczności jakimi cechowałaby się dana umowa franczyzy.

Przepis ten powinien zostać zatem przereklamowany, z zastrzeżeniem, że „literalne” przekopiowanie art. 700 KC do odpowiednich przepisów z zakresu umowy franczyzy jest niemożliwe bez dokonania zmian uwzględniających fundamentalne różnice obu stosunków prawnych.

PRZYPADKI I TERMINY WYPOWIEDZENIA UMOWY FRANCZYZY

Propozycje terminów wypowiedzenia umowy franczyzy są w naszej ocenie bardzo sztywne i znacznie ograniczają dyspozytywność stron stosunku prawnego. Co równie ważne, żadna inna umowa nazwana nie jest obwarowana takimi konkretnymi i sztywnymi terminami. Apelujemy zatem o zmianę propozycji tego przepisu i przereklamowanie go na wzór art. 673 §2 KC, który bez wątplenia będzie korzystniejszy dla strony podmiotowej umowy franczyzy.

Projekt zawiera również założenia co do przypadków wypowiedzenia umowy poprzez jej wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym – zarówno przez franczyzodawcę jak i franczyzobiorcę.

Pisząc o tym pierwszym, to projekt proponuje bardzo kazuistyczne ujęcie zagadnienia. Szczególnie jednak należy zwrócić uwagę na pkt 5), który statuując przesłankę zwłoki z zapłatą *de facto* narzuca stronom miesięczne okresy rozliczeniowe, gdyż przyjęcie dłuższych okresów narażałoby franczyzodawcę na znaczną stratę. Jest to więc pewne ograniczenie dyspozytywności w stosunku prawnym, na który nie możemy się zgodzić.

Z kolei, gdy mowa o wypowiedzeniu umowy przez franczyzobiorcę to projekt przyjmuje tutaj dość uniwersalną konstrukcję, jednakże dalej przywołuje niejasną koncepcję „istotnych postanowień umowy”.

ZAKAZ KONKURENCJI

Proponowana regulacja niestety nie ogranicza ryzyka budowy przez franczyzobiorców konkurencyjnego biznesu (wyłączając ograniczenia wynikające z ochrony własności intelektualnej). Jediną gwarancją jaką daje ten przepis jest wyłącznie brak możliwości prowadzenia innego biznesu przez franczyzobiorcę w modelu franczyzy. Sugerujemy zatem, aby uszczegółowić niniejszą propozycję o wymóg uzyskania uprzedniej zgody franczyzodawcy w przypadku prowadzenia działalności konkurencyjnej względem działalności prowadzonej w sieci czy uczestniczenia w spółce konkurencyjnej np. jako wspólnik spółki. Rozwiązanie te ma również charakter dyspozytywny, co pozwala stronom elastycznie regulować kwestię zakazu konkurencji, tak, by odzwierciedlała realne potrzeby stron umowy.

KARY UMOWNE

Proponowane regulacje kar umownych wydają się zbędne. Wskazana regulacja tworzy nieznaną prawu cywilnemu system funkcjonujący obok regulacji zawartej w 483-485 KC, przez co wprowadza pewien

„dychotomiczny” system karania, co nie sprzyja przejrzystości prawa i wprowadza niepotrzebne zamieszanie.

WEKSLE

Analogicznie zbędna wydaje się regulacja dot. weksli. Należy z całą mocą podkreślić, że żadna umowa nazwana nie traktuje o wekslowym zabezpieczeniu świadczeń z niej wynikających. Nie ma powodu by franczyzę traktować odmiennie. Również należy zwrócić uwagę, iż proponowane rozwiązanie to kopia w art. 11a prawa wekslowego odnoszącego się do konsumentów. Stawianie zatem przedsiębiorców i konsumentów w jednym rzędzie jest nie tylko sprzeczne z art. 22¹ KC, ale stanowi zagrożenie dla podstawy obrotu gospodarczego, jaką jest bez wątplenia określenie jego podmiotów wraz z ich prawami oraz obowiązkami.

SĄD ARBITRAŻOWY

Postanowienia dot. sądu arbitrażowego w obecnej formie budzą poważne wątpliwości głównie ze względu na aspekty prawnoformalne. W obecnym brzmieniu instrument sądu arbitrażowego ma obligatoryjny charakter, ograniczając zatem prawo obywateli i podmiotów gospodarczych do rozpoznania sprawy przez niezawisły i niezależny sąd, składający się przez niezawisłych sędziów. Przyjęte rozwiązanie doprowadza do hipotetycznej sytuacji, w której franczyzobiorca lub franczyzodawca „są pozywani” wbrew swojej woli przed sąd arbitrażowy, który przecież nie jest częścią wymiaru sprawiedliwości, i stoi w jasnej sprzeczności z szeregiem przepisów konstytucyjnych, w tym również tych bezpośrednio dotyczących osób prawnych.

PODSUMOWANIE

Podsumowując, idea wprowadzenia przepisów dotyczących wyłącznie umowy franczyzy do polskiego systemu prawnego wydaje się być sensowna. Jednakże kluczowe jest zachowanie uniwersalności przepisów i zachowania pewnego stopnia ogólności przyjętych rozwiązań. Niezwykle ważny w aspekcie tego zagadnienia jest również status i pozycja odbiorców tego zagadnienia, a więc podmiotów stosunku franczyzowego. Projektowane rozwiązania powinny przede wszystkim pomagać i upraszczać działalność przedsiębiorców, a nie dodatkowo komplikować ich funkcjonowanie. Niestety, projektowane założenia w sposób znaczący mogą ograniczyć popularność zawierania umów franczyzowych, głównie ze względu na nadmierną komplikację potencjalnych rozwiązań oraz osłabienie dyspozytywności przy zawieraniu stosunku prawnego. W końcu niektóre z proponowanych rozwiązań są albo niepotrzebne i skomplikowane albo niezgodne z normami wyższego rzędu albo nie do zaakceptowania ze względu na interes ekonomiczny uczestników rynku. Dlatego też, jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców apelujemy o gruntowne przemodelowanie założeń projektu ustawy i dalsze konsultacje.